

Lekcja szacunku i tolerancji



Wygląda jak zielona, zadrzewiona wyspa pośród właśnie koszonych, złotych pól - to żydowski cmentarz pod Byczyną. Nie prowadzi do niego żadna ścieżka, trzeba przedrzeć się przez łąny. Joanna Radziewicz (na zdjęciu), historyk z Zespołu Szkół w Byczynie, uczestniczy w programie „Przywrócić pamięć” Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego i prowadzi na cmentarz swoich gimnazjalistów. Uczy ich w ten sposób tolerancji i szacunku dla różnych wyznań. Dzieci sprzątają cmentarz, wrywają chwasty (nie wolno im naruszać ziemi, bo zabrania tego żydowska religia) i pytają: Dlaczego ich już nie ma? Pani Joanna opowiada uczniom o historii Byczyny, o Żydach, którzy osiedlili się tu w XIV wieku. Przypomina, że przy ul. Floriańskiej stoi ciągle dom mieszkalny, w którym przed wojną znajdowała się bożnica. Do byczyńskich Żydów należała połowa sklepów w rynku. Pierwszy został pochowany poza miastem w 1865 roku. Ostatni nazywał się Max Skop, zmarł w roku 1936. Był młodym chłopakiem, synem miejscowego kupca.

Dziennik

Śr. nakład 40000 egz.

Zasięg lokalny

